

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 116.

Wągrowiec, czwartek dnia 3 października 1935 r.

Rok X

Zakończenie wyborów w Kłajpedzie

Duża frekwencja głosujących

Berlin, 2. 10. Z Kłajpedy donoszą, że mimo przedłużenia wyborów o 1 dzień, w poniedziałek o g. 18-tej stały przed lokalami wyborczymi tłumy głosujących, wobec czego przedłużono termin składania głosów do godz. 23-ciej.

Wobec skomplikowanego systemu wyborczego obliczenia oddanych w niedzielę i w poniedziałek głosów ukończone będą prawdopodobnie dopiero dziś. Wczoraj w nocy o g. 2-giej znana była jedynie liczba głosów, oddanych w Kłajpedzie. Wynosi ona 22.457, tj. około 92 proc.

Według prowizorycznych obliczeń w powiecie kłajpedzkim oddano

12.160 głosów co przy 13.273 uprawnionych do głosowania wynosi 91,7 proc. W powiecie Heidebrug brak dotychczas danych z 4-ch okręgów wyborczych. Według prowizorycznych obliczeń na 14.722 uprawnionych do głosowania, oddało swój głos 13.578, tj. prawie 93 proc.

Ogólnie przyjąć można, że udział w głosowaniu wynosi 92—93 proc. Według pogłosek z kół kowieńskich opublikowanie ostatecznych wyników wyborów do sejmiku kłajpedzkiego nastąpi dopiero po uzupełniających wyborach, wyznaczonych w okręgu Wiszen-Jegnaten. Wybory te odbędą się w dniu 6-go października.

Obliczenia niemieckie

Królewiec, 2. 10. Prasa tujsza podaje, że frekwencja w wyborach do sejmiku kłajpedzkiego dochodziła przeciętnie do 95 proc., a w niektórych okręgach wiejskich nawet do 100 proc. uprawnionych do głosowania. W jednym z okręgów wyborczych w samej Kłajpedzie, nie zdołano ukończyć głosowania nawet do godz. 20-ej. Na 1972 uprawnio-

nych zdążyło oddać głosy tylko 1844.

Dzienniki donoszą, że prasa kłajpedzka otrzymała zakaz zamieszczania jakichkolwiek informacji dotyczących wyborów, poza komunikatami litewskiej agencji telegraficznej. Zdaniem pism niemieckich, sami litwini uważają dzień wyborów za czarny dzień polityki litewskiej na obszarze Kłajpedy.

„Kwestja Kłajpedy dla Litwy nie istnieje”

Londyn, 2. 10. Litewski premier Tubelis udzielił w Kownie specjalnemu korespondentowi Reutera wywiadu w związku z wyborami w Kłajpedzie. Kwestja Kłajpedy — oświadczył premier — dla Litwy nie istnieje. Terytorjum Kłajpedy stanowi integralną część składową Republiki Litewskiej. Terytorjum to zostało włączone do Litwy na mocy traktatu paryskiego z dnia 8 maja 1924 r. a granice pomiędzy Litwą i Rzeszą niemiecką ustala traktat

berliński z dnia 22 stycznia 1928 r. Z punktu widzenia prawnego niema żadnego sporu o granice, a więc zagadnienie Kłajpedy nie istnieje. Rząd litewski pragnie szczerze dobrych i przyjaznych stosunków z Rzeszą i ma nadzieję, że naprężenie, jakie dziś istnieje między obu krajami, osłabnie z chwilą zakończenia wyborów, gdy udowodnione zostanie lojalne wykonywanie przez Litwę jej zobowiązań międzynarodowych.

Kancelarz Hitler w Prusach Wsch.

Berlin, 2. 10. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Królewca: kancelarz Hitler wyjechał z Królewca popołudniu i udał się do Piławy. Kancelarzowi towarzyszą: minister wojny gen. von Blomberg, naczelny dowódca armji gen. von Fritsch oraz

sekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa gen. Milch i dowódca pierwszego okręgu lotniczego gen.-major Schweinckhardt. Po zwiedzeniu Piławy kancelarz wraz ze switą powrócił do Królewca.

Akcja za restauracją monarchji w Grecji

Ateny, 2. 10. Akcja za powołaniem króla Jerzego na tron bez uciekania się do plebiscytu staje się coraz bardziej popularna wśród posłów partji ludowej. Dotychczas za tego rodzaju rozwiązaniem sprawy restauracji w Grecji opowiedziało się 120 posłów, a potrzeba 15. Akcja

ta popierana jest przez oficerów. Dzienniki podają ze źródeł miarodajnych wiadomość, według której rząd nie zgodzi się na ewentualny projekt powołania króla na mocy uchwały zgromadzenia narodowego przed plebiscytem.

Święto Maskala w Erytrei

Rzym, 2. 10. „Corriere della Sera” donosi w korespondencji z Asmary, że z okazji święta Maskala w Erytrei odbyła się w Asmarze wielka defilada wojska, którą przyjął wysoki komisarz gen. de Bono w towarzystwie min. Ciano. Uczestników pochodu błogosławili kapłani, stojący u stóp kościoła koptyjskiego. Po

zakończeniu igrzysk wojennych, przy udziale włoskich samolotów bombardujących i myśliwskich, gen. de Bono wygłosił do wojska i ludności przemówienie, wskazując na obowiązki obywateli wobec potężnego rządu włoskiego. Uroczystość zakończono okrzykiem na cześć króla i Mussoliniego.

Polacy w Niemczech a ustawodawstwo narodowo-socjalistyczne

Berlin, 2. 10. W odpowiedzi na zapytanie, czy ustawa w przedmiocie obowiązkowej służby pracy z 26 czerwca 1935 roku dotyczyć ma również polskiej mniejszości narodowej w granicach Rzeszy — Związek Polaków w Niemczech otrzymał decyzję ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy z 26 września, podpisaną przez podsekretarza stanu Pfundtnera, zawiadamiającą, że ustawa dotyczy wszystkich „przynależnych do Rzeszy”.

Ponieważ art. 1 ustawy z 26-go czerwca powiada wyraźnie, iż celem niemieckiego „Arbeitsdienstu” jest „wychowanie młodzieży niemieckiej w duchu narodowo-socjalistycznym”, przeto zapytanie Związku Polaków było zupełnie logiczne i konieczne.

Natomiast decyzja ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy nie zgadza się z duchem ustawy o obowiązkowej służbie pracy.

Skądinąd trzeba stwierdzić, że decyzja z 26 września jest tylko dalszym ciągiem ustalającej się praktyki mniejszościowej rządu Trzeciej Rzeszy, praktyki dość różnej od teorii formułowanych przez czynniki najbardziej miarodajne. Wystarczy przypomnieć analogiczną decyzję ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy z 13 marca 1935 r. w przedmiocie rozciągnięcia na polaków ustawy o zagrodach dziedzicznych (erbhof), aczkolwiek ustawa ta ma na celu „utrzymanie własności jako źródła krwi narodu niemieckiego”.

Nowe wybory do parlamentu w Danii

Kopenhaga, 2. 10. W dniu wczorajszym otwarta została zwykła sesja Rigsdagu. Na wspólnym posiedzeniu obu izb premier Stauning oświadczył, że wobec niemożności współpracy z opozycją przy rozwią-

zaniu kryzysu gospodarczego, zarządzone będą nowe wybory celem odnowienia składu parlamentu. Wybory odbędą się prawdopodobnie pod koniec października.

Dalsza mobilizacja we Włoszech

Rzym, 2. 10. Ogłoszono dekrety, powołujące pod broń podoficerów i szeregowych kawalerji rocznika 1907, wojsk samochodowych roczni-

ka 1909 oraz część rocznika 1910, wreszcie żołnierzy rocznika 1912, którzy odbyć mają tylko służbę trzymiesięczną.

Transporty do Afryki

Triest, 2. 10. Odjechał stąd do Afryki Wschodniej 518-ty bataljon karabinów maszynowych, liczący 1.160 ludzi, 50 karabinów maszynowych i 150 koni. Przed wyjazdem bataljon przedefilował przed księciem

Aosta. Neapol, 2. 10. Lotniskowiec „Miraglia” odpłynął do Afryki Wschodniej z samolotami, przeznaczonymi do bombardowania oraz 380 lotnikami.

Sprawa Eupen i Malmedy

Londyn, 2. 10. „Daily Express” podaje, że podczas ostatnich rozmów ambasadora von Ribbentropa z rządem belgijskim, miała być poruszo-

na sprawa plebiscytu w Eupen i Malmedy. Rzesza ma zaproponować Belgji pewne korzyści gospodarcze.

Zniesienie systemu kartkowego w Z. S. R. R.

Moskwa, 2. 10. Agencja Tass podaje, że w dniu dzisiejszym na terenie całego Związku Sowieckiego rozpoczęto sprzedaż artykułów żyw-

nościowych bez kartek. Sieć sklepów została znacznie rozszerzona przez otwarcie nowych i przerobienie dawnych.

Zaginienie znanego adwokata

Kraków, 2. 10. W sferach pałestry krakowskiej wywołało wielką sensację tajemnicze zaginięcie znanego adwokata Wilhelma Immer-

glück. Istnieje przypuszczenie, że mec. Immerglück popełnił samobójstwo. Jednakże do tej pory nie znaleziono żadnego śladu zaginionego.

Dekoracja lotników balon. odzn. hon. LOPP

Onegdaj w lokalu Zarządu Głównego L. O. P. P. odbyła się dekoracja zwycięzców w zawodach o puchar Gordon-Bennetta 1935 r. odznakę honorową L. O. P. P.

Dekoracji dokonał wiceprezesa rady głównej LOPP prof. M. Huber w obecności prezesa Zarządu Głównego gen. dyw. inż. L. Berbeckiego. Złote odznaki honorowe otrzymali: por.

W. Wysocki, kpt. Janusz i por. J. Wawrzczak. Kpt. Burzyński, kpt. Hynek i por. Pomaski byli już odznaczeni poprzednich zwycięstwach. W uroczystości poza wyżej wymienionymi wzięli udział: ppłk. Cz. Filipowicz, ppłk. Wolszleger, ppłk. Sielewicz, mjr. Mazurek i inni. Po dekoracji odbyła się tradycyjna lampka wina.

Zwołanie Sejmu i Senatu na dzień 4 października

Zarządzenie Prezydenta Rzplitej

Prezydent Rzplitej zarządzeniami z dnia 30 września zwołał Sejm i Senat na pierwsze posiedzenie na piątek, dnia 4 października. Zarządzenia brzmią:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. b) i c) ustawy konstytucyjnej zwołuję Sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 4 października 1935 roku godz. 10, otwierając z tym dniem sesję nadzwyczajną dla ukonstytuowania się Sejmu i uchwalenia regulaminu.

Warszawa, dnia 30 września 1935 r.

Prezes Rady Ministrów
(—) W. SŁAWEK

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) IGNACY MOŚCICKI

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Senatu.

Na podstawie art. 12 pkt. b) i c) ustawy konstytucyjnej zwołuję Senat na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 4 października 1935 r. godz. 16, otwierając z tym dniem sesję nadzwyczajną dla ukonstytuowania się Senatu i uchwalenia regulaminu.

Warszawa, dnia 30 września 1935 r.

Prezes Rady Ministrów
(—) W. SŁAWEK

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) IGNACY MOŚCICKI

Ogłoszenie powszechnej mobilizacji w Abisynji

Depesza Negusa do przewodniczącego Rady Ligi

Genewa, 2. 10. Przewodniczący rady Ligi Narodów otrzymał od cesarza Abisynji depeszę następującej treści:

„Silnie i stale przywiązana do pokoju Abisynja będzie w dalszym ciągu współpracowała z radą Ligi nad pokojowym rozwiązaniem, zgodnym z postanowieniami paktu. Jaknajpoważniej jednak zwracamy uwagę rady na coraz bardziej wzrastającą groźbę agresji włoskiej, mającą swój wyraz w ciągłej wysyłce wojsk i innych przygotowaniach, pomimo naszego pojednawczego stanowiska.

Proszę usilnie radę o przedsięwzięcie wszystkich środków ostrożności dla przeciwdziałania agresji włoskiej, ponieważ okoliczności stały się takie, iż uchylibyśmy naszym obowiązkom, opóźniając dalej ogólną mobilizację, konieczną dla zabezpieczenia obrony naszego kraju. Mobilizacja nasza nie stanie w sprzeczności z wydanym poprzednio rozkazem utrzymania wojsk naszych zdala od granic. Potwierdzamy naszą wolę ścisłej współpracy z Ligą Narodów we wszelkich okolicznościach. (—) Haile Selassie“.

Rada Naczelna Polaków w Czechosłowacji

Morawska Ostrawa, 2. 10. Onegdaj ludność polska w Czechosłowacji zakończyła prace nad zorganizowaniem swej naczelnej instytucji, powołując do życia Radę Naczelną Polaków w Czechosłowacji. Będzie ona instytucją kierowniczą i nadzorną dla wszystkich polskich stronnictw, stowarzyszeń gospodarczych i kulturalno-oświatowych. Prezesem wybrano p. dr. J. Olszaka,

burmistrza m. Karwiny, pierwszym wiceprezesem — b. posła dr. J. Buzka z Dąbrowy, drugim wiceprezesem p. G. Ogrodzkiego, sekretarza Tow. wzajemna pomoc w Frysztacie, sekretarzem generalnym — ks. pastora K. Bergera z czeskiego Cieszyna, skarbnikiem — ks. Lautza. Rada naczelna podzieliła się na 10 sekcji, na których czele stanęli wypróbowani działacze społeczni.

Powrót min. J. Becka do Warszawy

W poniedziałek o godz. 9,10 pociągami berlińskimi przybył z Genewy do Warszawy p. minister spraw zagranicznych Józef Beck z małżon-

ką. Na dworcu p. ministra witali: podsekretarz stanu w M. S. Z. Szembek, min. Schaetzel oraz szereg wyższych urzędników M. S. Z.

Pogłoski o rekonstrukcji gabinetu litewskiego

Ryga, 2. 10. Według doniesień z Kowna w tamtejszych kołach politycznych krąży pogłoski o mającej nastąpić wkrótce zmianie bądź rekonstrukcji gabinetu premiera Tubelisa. Nie jest wykluczona możliwość, że nowy gabinet opierać się

będzie już na rozszerzonej podstawie z udziałem przedstawiciela chrześcijańskiej demokracji. Rekonstrukcja gabinetu związana jest jakoby z ostatnimi zajściami na prowincji.

—o—

Akcja Francji na morzu Śródziemnym

Londyn, 2. 10. Londyński korespondent „Manchester Guardian” w korespondencji z Genewy pisze: Pomiędzy rządem angielskim a francuskim toczą się obecnie ważne rokowania w związku z demarche rządu angielskiego wobec rządu francuskiego w ubiegły wtorek. Doty-

czyła ona ewentualnej akcji Francji na morzu Śródziemnym w pewnych okolicznościach. Dziennik donosi, iż odpowiedź francuska będzie prawdopodobnie ustalona na jutrzejszym posiedzeniu rady ministrów, a w środę zostanie rozpatrzone przez brytyjską radę ministrów.

Odnalezienie zwłok żołnierza polskiego zamordowanego w 1920 r.

Łuck, 2. 10. We wsi Miłusze gm. Kniżniniek pow. łuckiego, w czasie kopania rowu odwadniającego natrafiono na szkielet ludzki z resztkami munduru żołnierza polskiego. Przeprowadzone natychmiast dochodzenie wykazało, że odkopany szkielet należy do żołnierza polskiego, który w czasie odwrotu wojsk polskich przed nawałą bolszewicką w 1920 roku, został zamordowany przy rekwirowaniu podwód dla wojska pol-

skiego. Policja przeprowadzając dochodzenie, tego samego dnia wykryła sprawców morderstwa, którymi okazali się mieszkańcy wsi Miłusze: Pantelejmon Dżuma i Grzegorz Wojczuk. Mordercy zostali osadzeni w więzieniu w Łucku.

Uroczysty pogrzeb żołnierza polskiego, nazwisko którego nie zostało jeszcze ustalone, odbędzie się w środę 2-go października na cmentarzu katolickim w Łucku.

Życie i troski władcy Bułgarii

(Z okazji bułgarskiej rocznicy narodowej)

Dzień 3 października jest dla Bułgarii podwójną rocznicą narodową. W tym dniu bowiem panujący książę Ferdynand ogłosił się w roku 1908 carem, niezależnym od Turcji i w tym samym dniu w r. 1918 wstąpił na tron syn Ferdynanda, obecnie panujący car bułgarski Borys III, władający Bułgarią już od 17-stu lat. Warto więc przy tej okazji przyrzeć się trochę bliżej osobie panującego w Bułgarii.

Borys III urodził się w Sofii dn. 30 stycznia 1884 roku jako najstarszy syn księcia Ferdynanda i ks. Marii Ludwiki z domu Bourbon-Parma. Ojciec Borysa zapoczątkował w Bułgarii panowanie dynastji Sasko-Koburskiej, Gotajskiej i był pierwszym władcą proklamowanego w r. 1918 królestwa Bułgarii. Król Ferdynand był jeszcze katolikiem, syn zaś jego Borys, zgodnie z konstytucją bułgarską, został ochrzczony w prawosławnej katedrze sofijskiej.

Książę Borys jeszcze jako młody oficer brał udział w wojnie przeciwko Turcji, później pełnił służbę wojskową w sztabie bułgarskim także i w

wojnie światowej. Kiedy w wyniku przegranej wojny, car Ferdynand abdykował, na tron wstąpił jego syn jako car Borys III. W r. 1930 władca Bułgarii poślubił księżniczkę włoską Giovannę, córkę króla Wiktora Emanuela III.

Król Borys pokonawszy początkową nieufność jaka go otaczała, stał się z czasem bardzo lubiany i popularny w kraju, jako władca o demokratycznych obyczajach. Wszystkie tradycje bułgarskie są mu dziś drogą. Zachęca do noszenia strojów narodowych, zaszczyca swoją obecnością popisy tradycyjnych tańców ludowych, zabawy i uroczystości narodowe. Można też króla widzieć, jak uczestniczy w weselach chłopskich lub w pogrzebach weteranów, którzy walczyli o wolność. Zna się również na technice, prowadzi czasem lokomotywy i jest honorowym prezesem kolejarzy bułgarskich.

Od czasu do czasu tylko zbyt ostre przesilenia rządowe i rozruchy zakłócają spokojny królewski żywot.

PHILLIPS OPPENHEIM

Tajemnica Lady May

POWIEŚĆ
(Ciąg dalszy)

— Zarzuciłaś zgubne sieci nade mną, a teraz dręczysz mnie. Dla ciebie obciążyłem me sumienie, naraziłem przyszłość całą, tobie zaprzedałem duszę. Nikt nie potrafił cię tak płomiennie kochać, jak ja, Adreo!

Popatrzyłam mu prosto w twarz. Najrozsądniej byłoby wyznać mu odrazu całą prawdę.

— Nie kocham ojca. Znalazłam już ideał mých marzeń. Proszę mnie opuścić i usunąć się z mego drogi. Proszę nie krzywdzić Pawła. A gdyby mi ojciec w tej chwili nie użyczył posłuchu, będę go prześladowała bezgraniczną nienawiścią!

Gdy wstawał, opadła głowa jego na pierś. Nie popatrzył na mnie, nie powiedział nic więcej. Niepewnym krokiem skierował się ku drzwiom i opuścił dom.

„Wzrok mój towarzyszył mu wzdłuż ścieżki ogrodowej, zaskoczyło mnie jego niesamowite milczenie. Byłabym już wolała groźby, byłabym zniosła napad wściekłości. To dziwne pożegnanie było zastanawiające, wstrząsnęła mną dreszcz lęku.

„Przed ogrodową furtką przystanął. Droga po lewej stronie prowadziła do klasztoru, w którym mieszkał, po prawej leżał zamek Vaux.

„Dwadzieścia cztery godziny upłynęło od czasu tego wydarzenia i nikt się w ciągu tej pory u mnie nie zjawił. Dziś rano, widziałam ojca Adrijana, wracającego z zamku. Pobiegłam na górę do mego pokoju i zamknęłam się. Służbie dałam surowy rozkaz nie wpuszczania go do domu. Z mego okna patrzyłam na dół, lecz ku zdziwieniu memu nie spojrział nawet w moją stronę. Minął furtkę i podążył w stronę klasztoru. Tylko raz, zanim wszedł na szczyt pagórka, zatrzymał się i spojrzął przed siebie. Rysów jego nie mogłam rozpoznać. Poszedł dalej. Jeżeli wkrótce ktoś do mnie nie przyjdzie, oszaleję. Znowu minęła godzina. Postanowiłam udać się na zamek Vaux...”

XXIII.

Opowiadanie

Wcześniej zapadła ciemność. Czarnopielate chmury pędziły po niebie, za-

krywając księżyc. Wieczorny kapuśniaczek zmienił się w burzę. Chmury wisiały nisko i zdawało się, że dotykają wierzchołków drzew.

Paweł de Vaux otulił się szczelniej płaszczem. Stał na mchem porośniętym terenie kaplicy, ze wzrokiem utkwionym w mroku. Czekał na ojca Adrijana. Żanim dojrzał ciemną postać zakonnika, dotarł do Pawła jego głos:

— Przyszedł pan punktualnie, Pawle de Vaux. To dobrze!

— O ile to, co ksiądz mi chce powiedzieć ma potrwać długo, to może lepiej wejdziemy do zamku. Tu jest ciemno i zimno.

Zakonnik nie zgodził się.

— Nie chcę, by dom pański służył mi za schronienie — odparł oziębło. — Jest pan dobrze ochroniony przed niepokojami, ja również. Zostańmy tutaj!

Paweł usiłował czytać w twarzy tego człowieka, lecz ciemność mu w tym przeszkodziła. Widział tylko kontury ciemnej postaci.

— Jak ojciec sobie życzy. Proszę mówić.

— Nie były to czece pogroźki z mej strony — odparł poważnie zakonnik. — Dałem panu okazję, której nie wykorzystaleś. Może wogóle nie było właściwe z mej strony, że postawiłem panu tę propozycję. Lecz proszę pamiętać, zemsta, jaką panu gotuję, nie jest błahą.

To, co zrobię, dzieje się w imię obrażonego i pokrzywdzonego kościoła. Stanie się po myśli sprawiedliwości, jeżeli kościół odzyska swe dawne prawa. Mówię tylko jako jej pełnomocnik!

Paweł zauważył, że ojciec Adrian walczy z głębokim wewnętrzny podnieceniem. Gdy znowu zaczął mówić, głos jego był przytłumiony i uroczysty.

— Pawle de Vaux, czy pamięta pan jeszcze tę noc, gdy gniew boży nawiedził ziemię? Śmiertelnie chory leżał ojciec pana w klasztorze Cruty, pan narażał swe życie, by zastać go jeszcze żywego, ja zaś klęcząc u jego boku, modliłem się o zbawienie duszy konającego, by ją przed czymś uratować. Ojciec pana był dzielny, odważnym człowiekiem, lecz w obliczu zbliżającej się śmierci, owdlała nim trwoga. Nie był to lek tchórzliwy mężczyzny. Leżał spokojnie i cicho, lecz czuł się opuszczonym i samotnym. W czasie mých modłów położył nagle rękę swą na mem ramieniu, a drugą ujął krucyfiks. „Ojciec Adrijanie — powiedział — nie wierzę, że skrucza na łożu śmierci pomaga umierającemu i ostatnim jego godzinom przynosi ulgę. Przez całe me życie nienawidziłem religii, nie chcę więc i teraz być słabym. Nie chcę błagać o litość i wzywać Boga, lecz pragnę z księdzem pomówić, jak mężczyzna z mężczyzną. Proszę słuchać tajemnicy, jaką chcę ojcu zwierzyć, a gdy skończę, będzie pora na dalsze modły”. (C.d.n.)

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 3 października, Teresy
Wschód słońca g. 5,39. Zachód g. 17,13
Wschód księżyca g. 12,35. Zachód g. 19,50
Piątek, 4 października. Franciszka
Wschód słońca g. 5,40. Zachód g. 17,11
Wschód księżyca g. 13,29. Zachód g. 20,49
Sobota, 5 października. Placyda M.
Wschód słońca g. 5,42. Zachód g. 17,08
Wschód księżyca g. 14,12. Zachód g. 22,02

Wągrowiec

Jarmark na konie i bydło odbędzie się w naszym mieście w czwartek, dnia 3 bm.

Ruch towarzystw

Zebranie miesięczne miejscowego Koła Związku Inwalidów Cywilnych R. P. z siedzibą Centralnego Zarządu Związku w Poznaniu, odbędzie się w niedzielę, dnia 6 października r. b. o godz. 1-ej popoł. w lokalu Konsumu Urzędników przy ulicy Szerokiej 29.

O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Baczność Strzelcy! W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 20-tej odbędzie się miesięczne zebranie Oddziału Z. S. Wągrowiec-Grodzki, w świetlicy przy ul. Kolejowej.

Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Wolność! W niedzielę, dnia 6. 10. 35 o godz. 16-tej odbędzie się zebranie plenarne placówki Powst. i Wojaków O. K. VIII w lokalu drh. Jezierskiego przy ulicy Poznańskiej. Ze względu na ważny porządek obrad obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Po zebraniu plenarnem odbędzie się strzelanie z wiatrówki o premje. Goście i sympatycy mile widziani. Zarząd.

Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie miesięczne Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę dnia 6 października 1935 r. o godzinie 1-ej zaraz po nabożeństwie w świetlicy Związku Streleckiego, przy ul. Kolejowej nr. 7 (dom p. Szyski).

Na porządku dziennym ważne sprawy z dziedziny ubezpieczeń społecznych.

Zatem przybycie wszystkich członków na wspomniane zebranie jest konieczne.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Skoki

Nowe Koło T. C. L. W ubiegłą niedzielę przeżywało nasze miasteczko radosne chwile entuzjazmu dla oświatowego ruchu T. C. L. Dzięki inicjatywie miejscowego księdza proboszcza Zamysłowskiego i ks. dr. Abta przyjechał z Poznania ks. dr. Milik, który wygłosił przedpołudniem 2 kazania, a popołudniem wykład na wiecu na temat: „Praca oświatowa obowiązkiem wszystkich”. Wiecebrał nadszperkowanie liczne szeregi miejscowej ludności, która dając wyraz wysokiego zrozumienia akcji T. C. L. uchwaliła jednogłośnie założyć Koło T. C. L. Już w najbliższych dniach ma powstać biblioteka a później czytelnia i świetlica.

Mieścisko

Święto druchen. Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej w Mieścisku z okazji dorocznego „Święta druchen” urządziło uroczystą akademię na sali parafialnej. Akademię zagał ks. prob. Roesler, witając przedstawicieli władz i zebrane obywatelstwo. Prelegent w krótkim swym przemówieniu wskazał na cel KSMZ. Następnie p. Jaroszyńska wygłosiła referat o święcie druchen, poczem nastąpiło uroczyste złożenie przyrzeczeń na ręce ks. prob. Roeslera. Na zakończenie akademii druchny odegrały bardzo udatnie obrazek sceniczny p. t. „Zdrowaś Marja”.

Wyniki zbiórki tegorocznego „Tygodnia Propagandowego” P. Z. Z. na terenie Wielkopolski

W dniach od 25 maja do 1 czerwca b. r. odbył się na terenie woj. poznańskiego doroczny „Tydzień Propagandowy i Zbiorkowy” Polskiego Związku Zachodniego, mający na celu zapoznanie społeczeństwa z warunkami i sytuacją ludności polskiej na terenie Niemiec oraz zdobycie środków na cele programowe Polskiego

Związku Zachodniego, w pierwszym zaś rzędzie na pomoc kulturalną ludności polskiej w Niemczech. Użytkowana ze zbiórki na terenie Okręgu Poznańskiego P. Z. Z. kwota 4.836,29 zł została przekazana w całości przez Okręg Poznański P. Z. Z. do Centrali w Warszawie.

Pożyczka Narodowa na Raut Komitetu Budowy Domu Żołnierza w Poznaniu

Na imienne zaproszenie, skierowane do Obywatelstwa Wielkopolskiego o wzięcie udziału w „Raucie bez Rautu”, urządzanym pod protektorem J. Em. Ks. Kardynała Hłonda, Pana Wojewody Poznańskiego i Pana Dowódcy Okręgu Korpusu VII Generała Knolla przez Komitet Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu, zgłoszyli za bilet uczestnictwa obligacje 6-proc. Pożyczki Narodowej: p. Antoni Banaszkiewicz, właściciel hotelu w Poznaniu w sumie 200 zł oraz p. Ildofons Opieliński z Krotoszyna w sumie 50 zł.

Komitet Budowy Domu Żołnierza

w Poznaniu złożył na ręce naszej Redakcji podziękowanie hojnym ofiarodawcom i prosi gorąco wszystkich, którym przesłano imienne zaproszenia o wzięcie udziału w „Raucie bez Rautu”, do którego termin zgłoszenia upływa 15 października br. Osoby, którym przez przeoczenie zaproszenia nie wysłano, zechcą zgłaszać się do Generalnego Sekretariatu Komitetu w Poznaniu, ul. Wały Batorego 5 (tel. centrali 18-09).

Lista imienna uczestników rautu rozesłana będzie wszystkim ofiarodawcom — wpisanym do złotej księgi — z końcem października br.

Bunt więźniów w Koronowie

Dwóch zbiegów policja ujęła

W więzieniu koronowskim wybuchł bunt. Więźniowie urządzili demonstracyjną głodówkę. Ponieważ przebieg buntu przybiera coraz ostrzejsze formy z Poznania wysłano oddział policji.

Przed kilku dniami z zakładu koronowskiego udało się uciec 7 więź-

niom. Mimo wszczęcia natychmiastowego pościgu przychwycono tylko jednego Władysława Krajczyńskiego.

Nadmienić należy, że ze zbiegów, którzy uciekli jeszcze w sierpniu pozostaje na wolności, oprócz ujętego w Koninie Ignacego Ziarkowskiego, dwóch więźniów.

30 km piechotą codziennie do szkoły

W szkole handlowej w Wilnie zwrócono uwagę, iż jedna z uczennic w klasie ma poranione nogi. Przy zbadaniu okazało się, iż dziewczyna przybywa do szkoły ze wsi odległej o 15 km od Wilna. Codzień wstaje ona o godz. 5 rano i wyrusza do szkoły. Po lekcjach o godz. 3-ciej wraca znów do domu, przechodząc drogę w półtrzecia godziny. Ojciec dziewczyny, szewc w Wilnie, jest sparaliżowany i nie może zarabiać, a matka zmarła w tym roku.

Dziewczyna mieszka obecnie u brata. Uczy się ona dobrze. W szkole nie nie jada, jeśli nie poczęstują jej koleżanki; dopiero po powrocie do domu zjada zacierkę z chlebem. Za mieszkanie nie płaci, ale codzień musi zatać pomagać koło gospodarstwa.

Życie tej dziewczyny jest zaiste bohaterkie; podziwiać trzeba niesłychaną wytrwałość, siłę charakteru i zamiłowanie do nauki u tej 15-letniej dziewczyny.

W sprawie fabrykacji i sprzedaży oznak na mundury wojskowe

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z zarządzeniami p. Kierownika Ministerstwa Spraw Wojskowych wszystkie oznaki na mundurach haftowane, naszywane lub nakładane, jak oznaki stopni, inicjały i numery na naramiennikach, orzelki i oznaki na kołnierzach itp. dalej sznury naramienne z nici metalowych, obszewki na czapkach oficerskich oraz temblaki metalowe —

mają być oksydowane, a nie jasne.

W związku z powyższem Izba wzywa wszystkie firmy galanteryjne, by wprowadziły do handlu wyżej wspomniane artykuły tylko oksydowane. Firmy, nie stosujące się do powyższych zarządzeń, mogą narazić się na straty materialne, gdyż komendanci garnizonów wydali już w tej sprawie odpowiednie zarządzenia.

Gołańcz

Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Gołańczy w niedzielę dnia 6 października 1935 r. o godzinie 12-tej zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Kowalewskiego przy rynku.

Na porządku obrad nader ważne sprawy społeczne i wsparciowe. Zatem winni wszyscy inwalidzi na wspomniane zebranie przybyć by wysłuchać tak ważnych spraw z dziedziny ubezpieczeń społecznych.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Rogoźno

Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Rogoźnie w niedzielę, dnia 6 października 1935 r. o godz. 12-tej zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Paczyńskiego, przy ul. Wielkopoznańskiej

nr. 1.

Na porządku obrad bardzo ważne i interesujące sprawy z dziedziny ubezpieczeń społecznych.

Zatem przybycie wszystkich członków na wspomniane zebranie jest konieczne.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Z uroczystości kościelnych

Święto Aniołów Stróżów

Według nauki Ojców Kościoła, Aniołowie, których liczba jest nader wielka, różnią się między sobą łaską Boga i godnością, tworząc hierarchię niebieską, z dziewięciu chorów złożoną. Najniższy stopień zajmują Aniołowie, najwyższy zaś Serafinowie.

Oprócz czci i chwały, którą Bogu oddają w niebie, Aniołowie spełniają rozkazy Boże, są jakoby narzędziami Jego sprawiedliwości lub miłosierdzia, są też posłami Boga w niebie do ziemskich poddanych. Aniołowie o-

taczają również czcią i opieką kościoły, w których Chrystus Pan założył swoje królestwo na ziemi. W dziejach Starego i Nowego Testamentu występują bardzo często Aniołowie, którzy wypełniają rolę zwiastunów i opiekunów, mających w swej opiece nie tylko proroków i patriarchów, ale zjawiających się w każdym ważniejszym zdarzeniu w życiu Jezusa Chrystusa.

Do opieki nad ludźmi Bóg powołał t. zw. Aniołów - Stróżów. Człowiek, wierzący w Boga czuje zawsze nad sobą opiekę Anioła Stróża. Zwłaszcza małe, nierozwinięte dzieci korzystają najwięcej ze szczególnej opieki Aniołów. Na obrazach widzimy często rzeźbne sceny z życia tych młodych istot, widzimy na przykład dziecko nieopatrzone, stojące nad zawrotną przepaścią, albo idące przez wąską kładkę, a Anioł Stróż przy nim, chwytając za rączkę i prowadzi bezpiecznie.

Wierny katolik powinien więc zawsze z wdzięcznością wspominać fakt, że Bóg z wielkiej miłości dla człowieka dał mu troskliwego towarzysza i opiekuna w postaci niewidzialnego Anioła Stróża. Ten to Anioł Stróż baczy, aby człowiek — jak mówi pieśń kościelna — „idąc drogą, na ostry kamień nie ugodził nogą”.

Specjalnej czci św. Aniołów Stróżów poświęcony jest dzień 2 października każdego roku. Jest to w kościele katolickim dzień radosny, w którym szczególnie rozważać trzeba to dobrodziejstwo Boże.

O świętym opiekunie ptaków i zwierząt

Nie trudno odgadnąć z tytułu, że mowa tu o św. Franciszku z Asyżu, którego pamięć Kościół katolicki czci specjalnie w dniu 4 października.

Z pośród wszystkich Świętych Pańskich, św. Franciszek był najwerniejszym odbiciem Chrystusa. Według legendy urodzony w stajence między bydłami, ukochał jak Chrystus wszystkie stworzenia, a cnotami swymi pociągał ludzi do Boga.

Świątobliwość św. Franciszka dochodziła do takiej wielkości, że mu nadała część tej władzy, jaką człowiek w stanie niewinności posiadał nad całą naturą... Kiedy w pustelni swojej oddawał się kontemplacji, potok, płynący wartko po strumem kamienistym wzgórzu, głośno szemrać odrywał jego myśl zespoloną z Bogiem — wtedy Święty rozkazał potokowi wstrzymać się. Stało się to wbrew prawom natury i stanowi poważną zagadkę dla uczonych do dnia dzisiejszego.

Gdy św. Franciszek modlił się ptaszka przychodziły wtórować mu śpiewem, a gdy rozkazał im odejść posłuszne ptaszyny odlatywały, nie chcąc przerywać pieśni od ich śpiewu piękniejszy. Miewał kazania o ptaszkach, które uważnie słuchały jego głosu i nie odlatywały, póki je nie pobłogosławił.

Widząc Boga w całej przyrodzie nie pozwolił św. Biedaczyna z Asyżu krzywdzić najmniejszego stworzenia. Oblaskawił wilka, czyniącego wielkie szkody, nazwał go bratem i w ogóle zwierzęta nazywał „młodszy braćmi ludzkości”.

Zapatrzone w życie Chrystusa, naśladował we wszystkim swego Mistrza, co promieniowało na zewnątrz i jak ongiś za Chrystusem szli apostołowie, tak do św. Franciszka przylączyła się młodzież i starsi, pociągnięci przedziwnym urokiem odzwierciedlenia Chrystusa. Gdy przybywało ich coraz więcej, ustanawia im regułę, nazywając siebie i ich Braćmi Mniejszymi czyli Małymi. Celem ich życia było praktykowanie i nauczanie ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, umiłowania cierpienia i upokorzenia. Papież Innocenty III zawierzył tę regułę w r. 1209.

Pytanie

- Pan napewno jest żonaty?
- A pan jak to zgadi?
- Widzę, że pan śpi, trzymając ręce w kieszeni.

Na falach eteru

Album Polskiego Radja
bezpłatnie dla wszystkich
abonentów

Wszystkim abonentom Polskiego Radja, którzy nie przerwali abonamentu w ciągu sezonu letniego i którzy nadesłali 50 groszy na koszty przesyłki — Polskie Radjo wysłać będzie w listopadzie br. pamiątkowy album. Album ten będzie miał wysoką wartość graficzną i dokumentarną.

Kazania przez radjo

Polskie Radjo nadaje, jak wiadomo, w każdą niedzielę i święto kazania ze studja. Organizacją kazań i ustaleniem ich tekstu zajmuje się specjalna komisja audycji religijnych Polskiego Radja.

W najbliższym okresie, t. zn. od 20 października do 10 listopada br. Polskie Radjo nada następujące kazania na wszystkie swoje rozgłośnie: dnia 20. X. — ks. prałat Aleksander Fajęcki mówić będzie na temat „I posłał sługi...”; dnia 27. X. — ks. prof. Eugeniusz Kapusta wygłosi kazanie p. t. „W blaskach Królewskiego Majestatu”, na uroczystość Wszystkich Świętych dnia 1. XI. mówić będzie ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski na temat „Błogosławieni Ojca Niebieskiego”, w Dzień Zaduszny naukę religijną p. t. „Problem śmierci” wygłosi ks. kanonik dr. Jan Smigielski; w niedzielę, dnia 3. XI. ks. prof. dr. Michał Klepacz wygłosi kazanie p. t. „Dobroć — Niebo ku ziemi nachyla”; zaś dnia 10. XI. ks. prof. Henryk Weryński z Krakowa wygłosi kazanie p. t. „Nie sobie żyjemy”.

Czy wiecie, że...

— Stacja radiowa w Palestynie pracować będzie na tej samej fali, na jakiej pracuje angielska stacja North Regional.

— W Stanach Zjednoczonych teksty reklamowe zajmują w programach radiowych 25% czasu.

— W Anglii skonstruowano specjalny odbiornik dla niewidomych. Posiada on skalę z wypukłymi nazwami stacji, dzięki czemu nazwy ich można odczytywać dotykiem.

Plęć minut w radjo dla obrony przeciwlotniczej

Począwszy od października Polskie Radjo przeznacza stale w czwartki 5-minutową pogadankę o g. 20.55 dla spraw obrony przeciwgazowej. Pogadanki, które wygłaszać będą wybitni specjaliści, zaznajomią najszerze warstwy słuchaczy radja z zasadniczymi sposobami obrony przed atakiem lotniczym. Zwłaszcza dla wsi i małych miast, gdzie trudniej organizować specjalne kursy obrony przeciwgazowej, czwartkowe pogadanki Polskiego Radja będą miały bardzo ważne znaczenie.

Dla orientacji przypominamy, że pogadanki te wygłaszane będą zawsze po dzienniku wieczornym.

Zwołanie poznańskiego sejmiku wojew.

Minister spraw wewnętrznych upoważnił wojewodę poznańskiego do

zwołania sejmiku wojewódzkiego na dzień 15-ty października r. b.

Dalszy spadek bezrobocia

Stan bezrobocia na terenie całego państwa w dn. 28 września według danych biur pośrednictwa pracy wynosił 257.550 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do ty-

godnia ubiegłego o 3570 osób.

W porównaniu z tym samym okresem roku ub. liczba bezrobotnych spadła w r. b. o 31.385 osób.

Klub radjotechniczny w Katowicach

Na wiosnę br. założono w Katowicach klub radjotechniczny. Powstanie tego klubu odbiło się nader żywym echem nie tylko wśród słuchaczy radja, ale i w sferach kupiectwa i przemysłu radiowego. Również władze wojewódzkie odnoszą się bardzo życzliwie do poczynania klubu radjotechnicznego.

Klub uruchomił poradnię radjotechniczną w Katowicach, zaopatrując ją w czasopisma i książki radiowe, oraz w pewną ilość sprzętu.

Z poradni, czynnej dwa razy w tygodniu, korzystało dotychczas przeszło 400 osób. Klub liczy obecnie około 120 członków.

Na nieznanych szlakach

Dnia 4. X. (piątek) o godz. 12.15 nadana będzie interesująca audycja dla dzieci starszych ze szkół p. t. „Na nieznanych szlakach”. Rozpocznie ją krótka pogadanka dr. Feliksa Burdeckiego o polskich podróżnikach, którzy oddawna zasłynęli jako odważni żeglarze, nieustraszeni badacze nieznanych terenów i dokonali jednego wielkiego odkrycia. Drugą część audycji wypełni obrazek słuchowiskowy, osnuty na tle przygód polskiej ekspedycji polarnej na Wyspy Niedźwiedzie. Słuchowisko będzie tem więcej interesujące, że napisał je jeden z uczestników owej wyprawy, inż. Czesław Centkiewicz.

W polskiej drewnianej Pompeji

Dwa miesiące temu jeszcze nikt z radjosłuchaczy nie interesował się zapewne miejscowością Gąsawa koło Żnina w Wielkopolsce. W chwili obecnej na tę osadę zwrócone są oczy archeologów całego świata. Wielkie rzesze zjeżdżają do Gąsawy, aby zwiedzić osadę bagiennej na półwyspie biskupińskim sprzed 25-ciu wieków, odkopaną przez ekspedycję wykopaliskową Uniwersytetu Poznańskiego. Ciekawych szczegółów o wykopalisku dowiemy się z raportu p. Marii Rudnickiej p. t. „W polskiej drewnianej Pompeji” dnia 4. X. (piątek) o godz. 17-ej.

Tadeusz Faliszewski i Teofil Theo w Radjo

Dnia 4. X. (piątek) o godz. 15.30 znajdą radjosłuchacze miłe chwile rozrywki w koncercie muzyki lekkiej. Teofil Theo na swej teoli i Tadeusz Faliszewski znany interpretator piosenek wykonają szereg tańców i piosenek przy akompaniamencie Władysława Szpilmana.

Popierajcie Flotę Nar.

Przyjazd zdobywców pucharu Gordon - Bennetta

Jarocin, 2. 10. Przybyli tu o wacyjnie witani kpt. Burzyński i kpt. Janusz, zdobywcy pierwszych miejsc o puchar Gordon-Bennetta. Kpt. Janusz, który pochodzi z Jarocina odwiedził tutaj swoich rodziców.

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże. W nocy z 30 września na 1-go października skradziono na szkodę Lobensteina Fryderyka, zam. w Kuszewie, pow. wagr. 10 kaczek, wartości 30 zł. Jako sprawców ujawniono, Bazydło Wacława i Kaspzaka Józefa, zam. w Skokach.

Kaczkiodobranozłodziejom izwrócono poszkodowanemu.

— Też samej nocy skradziono na szkodę ziemianina Chłapowskiego Zygmunta w Stawianach 10 desek różnej długości, wartości 25 złotych. Sprawcami byli Szypura Józef i Kotarski Jan ze Skoków. Deski odebrano im i zwrócono poszkodowanemu.

— W dniu 28 września skradziono na szkodę Kopydłowskiego Stanisława i Kramerowej Wilhelminy, zam. w Lechlinie, pow. wagrowieckiego kilka świń. Jako sprawców ujawniono Wojtkowiaka Franciszka i Szafrana Bernarda, zam. w Skokach. W czasie rewizji przeprowadzonej w ich mieszkaniach odnaleziono mięso wieprzowe, które pochodziło z kradzieży.

Wszyscy złoścynicy odpowiadają będą za ich wyczyny przed sądem.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 1. 10. 1935 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	11,75—12,25
Pszenvca	17,00—17,25
Jęczmień browarowy	15,25—16,25
Jęczmień 700—725 g/l.	14,25—14,75
Jęczmień 670—680 g/l.	13,75—14,00
Owies	14,50—15,00
Mąka żytnia 55 proc.	
wł. worka	18,25—19,25
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka	26,75—27,25
Otręby żytnie	9,00—9,50
Otręby pszenne średnie	9,00—9,50
Otręby pszenne (grube)	9,50—10,00
Otręby jęczmienne	9,25—10,50
Rzepak zimowy	39,00—40,00
Rzepak zimowy	36,00—37,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Gorczyca	35,00—37,00
Groch Viktoria	26,00—30,00
Groch Folgera	21,00—23,00
Mak niebieski	44,00—46,00
Koniczyna biała	70,00—90,00

Ziemniaki jadalne	4,00—4,50
Makuch lniany w taflach	17,75—18,00
Makuch rzepak. w tafl.	13,50—13,75
Makuch słoneczn. w tafl.	18,75—19,25
Srut Soja	19,00—20,00
Słoma pszena luzem	1,50—1,70
„ pszena prasowana	2,10—2,30
„ żytnia luzem	1,75—2,00
„ żytnia prasowana	2,25—2,50
„ owsiana luzem	2,50—2,75
„ owsiana prasowana	3,00—3,25
„ jęczmienna luzem	1,00—1,50
„ jęczmienna prasow.	1,90—2,10
Siano zwykłe luzem	6,50—7,00
„ zwykłe prasowane	7,00—7,50

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji

Notowania Cen

Poznań, dnia 1. 10. 1935 r.

placono za 100 kg żywej wagi za: w zł

BYDŁO:

Wół:	
pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	64—70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—60
Mięsiste tuczone starsze	48—52
Miennie odżywione	42—46
Buhalce:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—60
Tuczone mięsiste	52—58
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	44—48
Miennie odżywione	40—42
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—64
Tuczone mięsiste	50—56
Nietuczone, dobrze odżywiane	34—38
Miennie odżywione	18—22
Jalowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—70
Tuczone mięsiste	56—60
Nietuczone, dobrze odżywiane	48—52
Miennie odżywione	42—46
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40—46
Miennie odżywione	36—40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	76—86
Tuczone cielęta	68—74
Dobrze odżywione	60—66
Miennie odżywione	50—56

OWCE:

Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	64—70
Tuczone starsze skopy i maciora	56—62
Dobrze odżywione	44—50
SWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	96—104
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	88—94
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	82—86
Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi	68—80
Maciora i późne kastraty	74—90

Minuta śmiechu

W ubezpieczalni

Inspektor bada kwalifikacje personelu jednego z oddziałów ubezpieczalni.

— Cobys pan uczynił w takim wypadku, zwraca się do urzędnika przyjmującego zgłoszenia ubezpieczonych — gdyby zjawił się chory człowiek niemowa?

— Przedewszystkiem zapytałbym go czy jest ubezpieczony.

Wymowne

Pani przyjmuje nową pomocnicę domową.

— Czy w poprzedniej służbie mówiono Kasi po imieniu?

— Tylko pan mówił, — odpowiada dziewczyna.

Drukarnia W. Kubanka

w WĄGROWCU

ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

WYKONUJE

DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu,
rzemiosła i osób prywatnych
jak również dla towarzystw
po cenach najniższych i z dostawą
natychmiastową.

Mieszkanie

2 pokojowe od 1. 11. br. do wynajęcia ul. Gnieźnieńska 25/26. 427

Szanownym paniom, jak i panom podaję do łaskawej wiadomości, że przyjmuję zawsze większą ilość sztywnej bielizny (kołnierzyki, koszule)

do prasowania.

Z poważaniem
Janina Szulcówna 428
ul. Kępińska 18.

Służąca

z gotowaniem potrzebna od 1. 10. Zgłoszenia do admin. G. W. 425

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 5 października 1935 r. o godz. 10-tej przed południem będę sprzedawał w Wągrowcu w drodze egzekucji najwięcej dającym i za gotówkę:

drobne towary żelazniane, porcelanę, kompletne urządzenie kuźni, kompletne urządzenie składowe.

Wszystkie wyżej wymienione przedmioty sprzedam tylko w całości, zaś pozostałą kasę „National” oraz maszynę do pisania marki „Adler” sprzedam pojedynczo.

Zbiórka przy Rynku nr. 1. 426

Preuschoff, kom. Sądu Grodzkiego rewiru I w Wągrowcu.

Spowodu

likwidacji gospodarstwa rolnego wyprzedaję wszelki inwentarz żywy oraz słomę i paszę. Nowak, Niemczyń.

Mieszkanie

1 pokój z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Rączkowski, Janowiecka 73. 424